

# DROGIE DZIECI SZANOWNI RODZICE W TYM TYGODNIU CZEKAMY NA WIELKANOC

## PROPOZYCJE ZADAŃ DLA WAS NA PONIEDZIAŁEK

### Jak przygotować się do świąt Wielkanocnych

#### 1. Poproś rodzica o przeczytanie opowiadania pt. „Wielkanocny zajacek”

W sobotę od samego rana przygotowywaliśmy „święconkę”. To taki pleciony koszyczek , którym jest kawałek chleba, kiełbaski i są jajka na twardo. Takie zwykle do jedzenia i kolorowe, malowane. Właśnie siedzieliśmy z babcią w kuchni i obieraliśmy cebulę. – Babciu, a do czego nam te łupiny od cebuli? – spytałem.

- Popatrz , Michałku – babcia włożyła do garnuszka całą garść cebulowych łupinek i nalała wody. – Teraz ugotujemy w tych łupinach jajka na twardo. Kiedy woda będzie wrzeć łupiny puszczą sok i zabarwią skorupki na brązowo. Po wystygnięciu takie jajka można ładnie ozdobić. – A jak babciu , a jak? – byłem bardzo ciekaw. – Trochę cierpliwości – powiedziała babcia . Jajka się ugotowały .Jak wystygły , babcia wzięła jeno i taką grubą igłą do szycia zaczęła wydrapywać. – Babciu , a ja tak nie umiem.

- Ty możesz zrobić pisanekę. Weź pędzelek i ładnie pomaluj jajko farbami.

- Dobrze , babciu. To ja namaluję wyścigówkę i żołnierza – postanowiłem.

- Ja wiem , że lubisz malować żołnierzy , ale na pisanecie malujemy kwiaty , bazie ,różne szlaczki – zygzaczki. Takie wzorki , które mówią o nowym życiu , o wiosnie i o radości.

- A co tu napisałaś , babciu.

- Alleluja, to znaczy „Chwalić Boga”

Kiedy tylko nasza święconka była gotowa , wzięłem koszyczek pobiegłem do Miśki , żeby się pochwalić. Misia też miała koszyczek i też był śliczny. A potem poszliśmy do kościoła . Był taki długi stół i stało na nim mnóstwo święconek .

Ale nasze były najładniejsze.

- A tu jest grób Pana Jezusa. – W kąciuku była zbudowana z kartonu i szarego papieru jaskinia, a w środku ktoś leżał pod prześcieradłem

- To on umarł? – spytała Misia.

- Tak , ale potem zmartwychwstał.
- To dlaczego leży tutaj ? – zupełnie nie mogłem zrozumieć.
- Tu prawdziwego Pana Jezusa nie ma. To jest taki symboliczny grób. Żebyśmy wszyscy pamiętali.
- Aha. Tak jak kartki przypominaj ki?
- No , powiedzmy, że trochę tak.

W niedzielę rano usłyszałem na schodach jakiś turkot.

Misiek, Miiisiek! Co ci przyniósł zajaczek? – Michasia wpadła do mojego pokoju jak bomba.- Bo ja dostałam wózek dla lalki i ubranka. – Miśka była uradowana.

- A co ty dostałaś? – spytała .

- Mój zajaczek włożył mi do koszyczka robota, takiego na baterię. Co chodzi i mówi. – Zajaczek chyba siedział w krzakach na podwórku i słyszał , jak kiedyś powiedziałem Bartkowi, że chciałbym takiego robota . Nagle Misia wstała .

- Dzień dobry- to moja mamusia weszła do pokoju. – Dzień dobry, Michasiu. Wesołego Alleluja- odpowiedziała mama. – O ! Jaki ładny wózek. To od zajaczka? – mama uśmiechnęła się do Misi.

Tak, proszę pani. I jeszcze ubranka dla mojego bobaska.. – Miśka wyciągnęła malutki sweterek i mięciutki kapciuszki.

- No, to się zaczęło. Dziewczyny zawsze gadają o ciuchach. – westchnąłem.

- Nie tylko, syneczku. O kosmetykach też – mamusia roześmiała się. –Ja dostałam od zajaczka moje ulubione perfumy. Jaki mądry ten zajaczek – mama pogłaskała po policzkach tatę., który właśnie wszedł.

- Oj , tak bardzo mądry i ma dobry gust. Ja od niego dostałem bardzo elegancki krawat – tata był jeszcze w piżamie, ale na szyi miał zawiązany nowy krawat i wyglądał bardzo śmiesznie.. Tata mówi , że to dobrze , jak ktoś umie się z siebie śmiać. Kocham moją tatę.

- No, kochani , ale chyba już czas się ubrać i zasiać do świątecznego śniadania.? – powiedziała mama, wchodząc do łazienki.

To ja też już lecę, u mnie też będzie śniadanie- Miśka złapała wózek z ubrankami i już jej nie było.

Na stole stały talerze i szklanki i półmiski , a także waza z zupą. Była wędlina i jajka. Wszyscy złożyliśmy sobie życzenia. Uściskałem mamusię i powiedziałem jej , że bardzo ją kocham i życzyłem , żeby była zawsze uśmiechnięta. Dziadkowi i babci życzyłem sto lat , a tacie, żeby zawsze mu się wszystko udawało.

- Michałku daj mi swój głęboki talerzyk, dam ci żurku z białą kielbaską – mama zdjęła pokrywę z wazy.

- Nie lubię, nie chcę – skrzywiłem się i zakryłem rękami talerz.

- Michałku , a czy ty kiedyś jadłeś żurek z białą kielbaską? – mama popatrzyła na mnie. – Nie, ale nie lubię! Jak w przedszkolu był żurek, to też nie jadłem – upierałem się. Czułem , że się rozpłaczę. Nie chcę żurku i już.

- Michałku, zrobimy tak. Należę ci tylko łyżkę, spróbujesz i jak ci nie będzie smakował, nie będę cię zmuszała. Dobrze ? – spytała mama pojednawczo.

- Dobrze, ale tylko łyżeczkę. Taką malutką – pokazałem paluszkami. Spróbowałem , i wiecie co ? Żurek jest pyszny. I biała kielbaska też. Ja nie chciałem jej jeść , bo się bałem że będzie niedobra. A kiedy mama zapytała : - Kto ma ochotę na jajeczko faszerowane, to pierwszy powiedziałem:- ja poproszę – i też było bardzo dobre. Mniem, mniem. Teraz już wiem , że nie można mówić , że się czegoś nie lubi, tylko najpierw trzeba spróbować.

W koszyczku święconka,

Wszystko dziś smakuje

Pan Jezus zmartwychwstał

Każdy się raduje

**2.**Rodzicu porozmawiaj z dzieckiem na temat treści opowiadania, wspólnie ustalcie , jak wyglądają przygotowania do Świąt Wielkanocnych: wykonuje się palmy, robi porządki, sieje rzeżuchę, piecze mazurki i baby, maluje jajka, święci pokarmy.

**3. Zabawa ruchowa „ Czy umiesz tak, jak ja”**- poproś rodzica , aby pokazał dowolny ruch a ty go naśladowaj.

**4.** Poproś rodzica o włączenie **piosenki „ Wełniany baranek”** - strona internetowa <https://www.youtube.com/watch?v=6xpm8tTKdCQ> zaśpiewaj piosenkę.

Ten mały nasz baranek

Wszystciutko ma wełniane.

Lali la, lali la lali la x 2

Wełniane ma trzewiczki,

Wełniane rękawiczki.

Lali la, lali la, lali la x2

Co tu robisz baranku?  
Chłodno dzisiaj od ranka,  
Chmurki w niebie jak pianka.  
Lali la, lali la, lali la x2

Wełniane masz trzewiczki,  
Wełniane rękawiczki  
Lali la, lali la. Lali la x2  
Ten mały nasz baranek  
Wszystciutko ma wełniane  
Lali la, lali la x 2



**5. Zabawa z obrazkiem** - powiedz, co znajdujące się na ilustracji (kurczak, zajączek, kraszanka) . Wykonaj ćwiczenie: Pokaż lewą rękę, wyciągnij ją w lewą

stronę i powiedz, co znajduje się po twojej lewej stronie. Powtórz ćwiczenie z prawą ręką. A teraz odpowiedz na pytania: Po której stronie na obrazku znajduje się zajaczek ? Po której stronie na obrazku znajduje się kurczątko? A gdzie znajduje się kraszanka?

**6. „Kurczątko”** – poproś rodzica o przygotowanie zestawu żółtych kółek – jedno o średnicy około 7 cm, drugie około 4 cm , czarne kółeczko na oko, pomarańczowy trójkąt na dziób. Naklej elementy na kartkę we właściwych miejscach tak, aby powstało kurczątko . Dorysuj brakujące szczegóły.

**7. Zabawa ruchowa „ Jajko do koszyka”**- poproś rodzica o przygotowanie papierowego talerzyka i piłeczki ping-pongowej. Twoim zadaniem jest przeniesienie piłeczki na talerzyku i włożenie jej do wiklinowego koszyczka.

**8. Karta pracy nr 2, część 2, strona 22 - Plac Zabaw - „ Jajka”** - wykonaj zadanie. Odszukaj na ilustracji jaja i je pokoloruj. Narysuj w ramce tyle kresek ,ile jaj znalazłeś. Policz je. Powiedz, czy wszystkie ptaki znoszą jaja tej samej wielkości.

**9.** Po skończonej zabawie nie zapomnij umyć rączek.

Umyć rączki, to nie trud!

Mydło zmyje każdy brud!

Czyste ręce, samo zdrowie!

Kto je myje, o tym powie.

Miłej zabawy !